

P.11.511C
PIEŚN ŻOŁNIERZY POLSKICH Z OBOZU W SERRIERES

Muzyka Zygmunta DYGATA.

Słowa Aspiranta Jerzego Paozkowskiego.

Poprzez las - przez las,
Poprzez bór - przez bór,
Idziem w krok, z toporem w ręce -
Raz i dwa - i raz!
Echo gra - od gór,
I piosence daje wtór.

Choć drogi taki szmat,
Choć wrogi wkoło świat,
Będziem szli - psiakrew!
I niech grzmi nasz śpiew,
Nieulekły polski śpiew

tułaczy -

My idziemy do Warszawy,
My, żołnierze świętej sprawy -
Obcą ziemią, obcym krajem,
Ojców naszych obyczajem!
Choć do kraju, do narodu
Gwałt i przemoc bronią wchodu,
Pójdzie z nami, kto jest prawy -
My idziemy do Warszawy!
Marsz, naprzód marsz!

Tęgo rąb - a rąb,
Wszereż i wgłęb - i wgłęb,
Wal siekierą i toporem!
Każdy pień - to krok,
Każdy dzień - to skok,
Aż otworem stanie świat!

Choć wiatr nam w oczy dmie,
Choć świat nam życzy źle,

Naprzód rwij - przez las,
Ostro tnij - raz w raz,
Aż pokotem padnie las

przed nami -

My idziemy do Warszawy,
My, żołnierze świętej sprawy -
Obcą ziemią, obcym krajem,
Ojców naszych obyczajem!
Choć do kraju, do narodu
Gwałt i przemoc bronią wchodu,
Pójdzie z nami, kto jest prawy -
My idziemy do Warszawy!
Marsz, naprzód marsz!

Poprzez las - przez las,
Poprzez bór - przez bór,
Idziem w krok, z toporem w ręce -
Raz i dwa - i raz!
Echo gra - od gór,
I piosence daje wtór.

Choć drogi taki szmat,
Choć wrogi wkoło świat,
Będziem szli - psiakrew!
I niech grzmi - nasz śpiew,
Nieulekły polski śpiew!

P.11.511C

Ójów naszym opowiadaniem
i piosenka białej
Ójów naszym opowiadaniem

Muszę wyznać dyktanta.
Słowa Aspiranta Jerzego Paszkowskiego.

Poprzez las - przez las,
Poprzez bór - przez bór,
Idziem w krok, z tobozom w ręce -
Raz i dwa - i trzy!
Koko gra - od gór,
I piosenka białej wódz.
Chod drogi taki szmar,
Chod wrogi woko świat,
Będziem zali - palikrew!
I niech grami nasz śpiew,
Niewielki polski śpiew

My idziemy do Warszawy,
My, żołniersze świętej sprawy -
Opcz ziemią, opcz krajem,
Ójów naszym opowiadaniem!
Chod do kraju, do narodu,
Gwałt i przemoc przonia wohnu,
Pójdzie z nami, kto jest prawy -
My idziemy do Warszawy!
Marsz, naprzód marsz!

Tęgo rób - a rób,
Wazera i wazja - i wazja,
Wali alekars i toborom!
Kadby pian - to krok,
Kadby dżian - to akok,
Aś otworom stanie świat!
Chod wiatr nam w oocy dnie,
Chod świat nam syczy zia,
Naprzód twij - przez las,
Ostro taj - raz w raz,
Aś potorem bądnie las

My idziemy do Warszawy,
My, żołniersze świętej sprawy -
Opcz ziemią, opcz krajem,
Ójów naszym opowiadaniem!
Chod do kraju, do narodu,
Gwałt i przemoc przonia wohnu,
Pójdzie z nami, kto jest prawy -
My idziemy do Warszawy!
Marsz, naprzód marsz!

Poprzez las - przez las,
Poprzez bór - przez bór,
Idziem w krok, z tobozom w ręce -
Raz i dwa - i trzy!
Koko gra - od gór,
I piosenka białej wódz.
Chod drogi taki szmar,
Chod wrogi woko świat,
Będziem zali - palikrew!
I niech grami - nasz śpiew,
Niewielki polski śpiew!